



TRZY
KOLORY



DEBBY BŁYSZCZYK DO UST KISS MY LIPS

„Nigdy nie byłam specjalną fanką błyszczyków. Kąrzyły mi się z klejącą, wysuszającą usta formułą i krzykliwym błyskiem. A potem wypróbowałam te błyszczyki. I od teraz to głównie nimi podkreślam usta. Przede wszystkim świetnie nawilżają. Nie muszę nakładać pod nie balsamu. Przyjemnie owocowo pachną, nie skleją ust i mają bardzo subtelny kolor i błysk. Po prostu idealne dla mnie!”
- Magda Bokuniewicz
specjalistka ds. reklamy

PERFECTA MINERALNY ŻEL MYJĄCY Z MIKROGRANULKAMI

„Ten żel do mycia twarzy tak świetnie usuwa zanieczyszczenia i makijaż, że czasem nie muszę już stosować płynu micelarnego (chyba że do demakijażu oczu!). Mam cerę mieszaną, a on świetnie potrafi ją zbalansować. Po umyciu nie czuję, że jest ani za bardzo ściągnięta, ani za bardzo natłuszczona. W sam raz!”
- Aga Szymczak,
redaktor joy.pl.



KNEIPP ESENCJA DO KĄPIELI TOTALNY RELAKS

„Staram się używać kosmetyków, które mają w miarę naturalny skład. Właśnie dlatego przypadła mi do gustu marka Kneipp. Najbardziej lubię ich olejki i esencje, w szczególności tę do kąpieli, pachnącą kojącą melisą. Jej nazwa Totalny relaks mówi sama za siebie. Wlewam do wody parę kropli, zanurzam się i totalnie »odpływam«”
- Marysia Dąbrowska,
zastępca redaktor naczelnej

EVREE NAWILŻAJĄCY OLEJEK DO TWARZY ESSENTIAL OILS

„Zimą w pielęgnacji nie istnieje dla mnie nic więcej niż olejki. Dbają świetnie o skórę, ale i wspaniale ją rozgrzewają. Tego nawilżającego olejku używam praktycznie do wszystkiego: robię nim demakijaż, wieczorem przed snem masaż twarzy. Stosuję zamiast kremów na dzień i na noc. I może nie powinnam tego mówić głośno, ale czasem pielęgnuję nim też włosy i ciało ;)”
- Magdalena Zamkutowicz,
redaktor mody



REALASH CZARNA KREDKA DO OCZU ARROW BY REALASH

„Gdybym musiała wybrać tylko jedną rzecz z kosmetyczki, którą zabiorę na bezludną wyspę, bez chwili zastanowienia wzięłabym kredkę do oczu. To dla mnie totalny makijażowy must-have. Ponieważ nakładam jej na powieki naprawdę sporo, przede wszystkim liczy się dla mnie konsystencja i trwałość. Kredka marki Realash spełnia obydwa te warunki - jest miękka, ale praktycznie nie do zardcia!”
- Marita Górka, szefowa działu urody

